

Paweł STACHOWIAK

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

ORCID: 0000-0001-9418-0935

Reżim talibów w Afganistanie wobec dóbr kultury. Causus posągów Buddy z Bamiyan

Streszczenie: Celem artykułu było przeprowadzenie pogłębionej refleksji nad stosunkiem afgańskich talibów do kwestii dziedzictwa kulturowego i dóbr kultury. Wiele wydarzeń, przede wszystkim spektakularne zniszczenie posągów Buddy w Dolinie Bamiyan, w 2001 r., doczekało się stereotypowych interpretacji opartych przede wszystkim na argumentacji religijnej. Autor starał się ukazać bardziej złożoną genezę aktu kulturowego barbarzyństwa, jakim niewątpliwie była destrukcja zabytków z Bamiyan. Motywacja wynikająca z fundamentalistycznej interpretacji Islamu, jest bowiem tylko jednym z czynników, które doprowadziły do zniszczenia posągów. Należy uwzględnić również perspektywę polityczną, etniczną, kwestie polityki pamięci i wiele innych. Na ile był to akt destrukcji i to, co nastąpiło w okresie następnego ćwierćwiecza jedynie przejawem barbarzyńskiego fanatyzmu, na ile zaś zawierał w sobie element pragmatyzmu? Autor stara się przybliżyć do odpowiedzi na te nieoczywiste pytania.

Słowa kluczowe: zabytki w Bamiyan, terroryzm kulturowy, reżim talibów

W roku 2001 światowa opinia publiczna została szokowana aktem wandalizmu reżimu talibów w Afganistanie – zniszczeniem wykutych w skale posągów Buddy w Bamiyan. Powołując się na fundamentalistyczną interpretację Islamu, talibowie dokonali destrukcji wspaniałego zabytku kultury, który jakoby samym swoim istnieniem uwłaczał islamistycznej wizji świata. Celem niniejszego tekstu jest przedstawienie wydarzeń z 2001 r. w szerszym kontekście politycznym, ideologicznym i kulturowym, po to, aby pogłębić refleksję nad współczesną fazą „konfliktu cywilizacji” (Huntington, 1996). Perspektywa cywilizacji zachodniej odrzuca dziś akty niszczenia dóbr kultury, także tych, które grają rolę symboli upokorzenia, zniewolenia i obcego panowania. Jednak, jeszcze całkiem niedawno, zburzenie soboru św. Aleksandra Newskiego w Warszawie, likwidacja wielu pomników upamiętniających okres dominacji rosyjskiej i sowieckiej, po to aby dokonać zmiany paradygmatu pamięci zbiorowej, zdawały się niezbędnymi dla przebudowy świadomości społecznej spaczanej przez „Polskę ludową”. Taka „polityka pamięci”, jest ważnym elementem polityki *sensu stricto*, ponieważ to, jak zachowały się w pamięci zbiorowej wydarzenia i postaci, jaka jest hierarchia zasług dla wolnej Polski, jaka jest związana z tym dystrybucja społecznego prestiżu, mają istotne znaczenie we współczesnym dyskursie i w obecnym politycznym sporze (*Modi memorandi...*, 2014).

Jaki jest związek wydarzeń w Afganistanie z polskimi aktami „polityki pamięci”? Przecież różnice kontekstów politycznych, kulturowych, religijnych..., zdają się nieprzekraczalne. Tymczasem nie owe różnice są tu zasadnicze, ale podobna w istocie ekspresja wyrażania emocji, zakorzenionych w historii. Legitymizowane religijno-politycz-

nym kontekstem wymogi społeczno-obyczajowych norm, bywają uzasadniane tym co dawne, autentyczne, rodzime. Totalitarne reżimy mają immanentną skłonność do tego, aby szukać swych korzeni we wszystkim co nie zanieczyszczone obcymi wpływami, co swoiste i rodzime. Według tego wzorca narodził się np. niemiecki volkizm – prekursor nazizmu (Mosse, 1972). Reżimy budujące swoją pozycję w oparciu o ideę jednolitego podłoża ideowo-duchowego, odrzucające wszystko co zewnętrzne, szukające uzasadnienia w utopii autentyczności, legitymizowanej przez fundamentalistyczną interpretację religii, prędkiej, czy później popadną w barbarzyństwo.

Prawo międzynarodowe a ochrona dóbr kultury

Czy należy sięgać do tak głębokich kontekstów, gdy przyglądamy się zbrodniom przeciw dziedzictwu kulturowemu? Bez wątplenia tak! Jeśli bowiem nie będziemy świadomi uwarunkowań historycznych, wyznaniowych, obyczajowych, cywilizacyjnych i prawnych tej części świata, o której Rudyard Kipling mówił: „Wschód jest Wschodem i Zachód – Zachodem, i te dwa światy nigdy się nie spotykają”, to nie przybliżymy się do zrozumienia tego, co pozornie niepojęte. Los posągów Buddy w Bamyan, może wiele wyjaśnić, pokazać zasadnicze różnice pojmowania rzeczywistości w świecie zachodnim i muzułmańskim. Tekst ten zatem, ma właśnie takie zadanie: nie tylko ukazać wydarzenia sprzed niemal ćwierć wieku, ale dokonać ich interpretacji w kontekście doktryny i pragmatyki działań afgańskich talibów.

Wypada na początek dokonać pewnych uściśleń definicyjnych. Dobra kultury, to pojęcie brzmi nieco enigmatyczne, doczekało się jednak sprecyzowania, które możemy uznać za podstawę niniejszych rozważań.

„Konwencja o ochronie dóbr kulturalnych w razie konfliktu zbrojnego” podpisana podczas Konferencji ONZ w Hadze 14 maja 1954 r. stanowi, że za dobra kulturalne uważa się, m.in.: „dobra ruchome lub nieruchome, które posiadają wielką wagę dla dziedzictwa kulturalnego narodu, na przykład zabytki architektury, sztuki lub historii, zarówno religijne, jak świeckie; stanowiska archeologiczne; zespoły budowlane posiadające jako takie znaczenie historyczne lub artystyczne; dzieła sztuki, rękopisy, książki i inne przedmioty o znaczeniu artystycznym, historycznym lub archeologicznym, jak również zbiory naukowe i poważne zbiory książek, archiwaliów lub reprodukcji wyżej określonych dóbr [...]” (*Konwencja...*, 1954). Szereg konkretnych aktów wykonawczych dodanych do owej Konwencji zdawał się tworzyć gwarancję, że nie powtórzy się tragiczny los wielu dzieł światowego dziedzictwa z czasów niedawno zakończonej II wojny światowej i wielu poprzednich stuleci (Bieczyński, 2018, s. 217–234, Milligan, 2008, s. 91–105). Pomimo tych i wielu innych międzynarodowych porozumień ostatnie lata przyniosły celową destrukcję wielu obiektów światowego dziedzictwa kulturowego. W ostatnim czasie największe zniszczenia powodują akty wandalizmu i terroryzmu, dokonywane przez islamistów, talibów, dżihadystów, Al-Kaidę i tzw. Państwo Islamskie (ISIS). W marcu 2001 r. afgańscy talibowie zniszczyli w Bamjanie dwa największe posągi Buddy, pochodzące z VI w. W 2005 r. iracka Al-Kaida zniszczyła Wielki Meczet w Samarze z minaretem Malwijja. W 2012 r. zostały uszkodzone grobowce sufickie w Timbuktu w Mali przez członków malijskiej Al-Kaidy. W 2013 r. podczas wojny do-

mowej w Syrii zniszczony został m.in. Wielki Meczet w Aleppo z minaretem z XI w., a w 2015 r. zabytki Palmyry. W tym samym roku dżihadyści z tzw. Państwa Islamskiego zniszczyli zabytki starożytnego miasta Hatra oraz stanowisko archeologiczne Nimrud na północy Iraku (Sałaciński, 2014, s. 20). Czy wobec tak wyraźnej nadreprezentacji istnieje związek pomiędzy tymi aktami kulturowego barbarzyństwa a doktryną i praktyką Islamu oraz co skłania niektórych wyznawców tej religii do takich zachowań?

Islam wobec dóbr kultury

Odpowiedź na sformułowane powyżej pytania nie jest rzeczą prostą, bowiem brakuje jednoznacznego odniesienia do pojęcia dziedzictwa kulturowego w nauczaniu islamu. Stosunek doń jest zatem w świecie muzułmańskim raczej niejednoznaczny i podlega wielu interpretacjom (Ashebaby, 2020, s. 291–322). Decydująca jest zapewne szczególnie islamska kultura prawna wywodząca się wprost z nakazów religijnych i nie rozróżniająca prawa wyznaniowego od świeckiego. Takie prawo stara się regulować wszystkie dziedziny życia, jest więc *sui generis* projektem totalitarnym, w którego ramach można zostać skazanym na śmierć za „błuznierczy” akt twórczy, jak w najbardziej znanym przypadku Salmana Rushdiego. Podstawą islamu jest bezdyskusyjny monoteizm z założeniem niewyobrażalności Boga transcendentnego, stąd wypływa zakaz przedstawiania wizerunków człowieka w malarstwie i rzeźbie. Nie ma on pełnego uzasadnienia w Koranie, jest jednak przestrzegany przez większość wyznawców Islamu i prowadzi niejednokrotnie do aktów nienawiści, np. wobec autora karykatur Proroka Muhammada, szwedzkiego artysty Larsa Vilksa. Skrajność interpretacji nakazów Koranu i szariatu nasiliła się wyraźnie w okresie tzw. „wojny z terroryzmem”, jest więc powiązana z czynnikami o charakterze politycznym. Nie należy poza tym zapominać o motywacjach materialnych, bowiem religijnie uzasadniana krucjata przeciw sztuce antycznej, chrześcijańskiej i pewnym przejawom piśmiennictwa, sztuki i architektury islamskiej zbiega się z nasileniem nielegalnego handlu zrabowanymi w bibliotekach, muzeach lub pochodzącymi z nielegalnych wykopalisk dziełami sztuki. Niszczono jest z reguły to, czego nie można sprzedać (Rozmus, 2015, s. 82).

Na skutek działań fundamentalistów niszczeniu podlegają nie tylko zabytki pojmowane jako pogańskie, czyli pochodzące z okresu przed nauczaniem Muhammada, ale również zabytki chrześcijańskie. Destrukcja spotyka również zabytki islamskie nie pasujące do fundamentalistycznej wizji religii muzułmańskiej (np. groby uczonych muzułmańskich – marabutów związanych z nurtem szyickim islamu lub sufizmem – muzułmańskim mistycyzmem). W tym przypadku powodem jest zapobieżenie powstawaniu kultu świętych, których przejawem są pielgrzymki do ich grobów. Niszczenie grobów jest szczególnie widoczne w miejscach, gdzie do władzy dochodzą, jak w Arabii Saudyjskiej, przedstawiciele fundamentalistycznego nurtu w islamie określanego jako wahhabizm, a później salafizm. W Medynie w XIX wieku zniszczono nawet groby towarzyszy i rodziny proroka Muhammada, a zmarłego w styczniu 2015 r. króla Arabii Saudyjskiej Abdullah bin Abdulaziza pochowano w nieoznaczonym grobie (ibidem, s. 87).

Czy zatem współczesne akty niszczenia dóbr kultury wynikają po prostu z islamskiej ortodoksji? Byłoby to wytłumaczenie zbyt proste, łączą się tu bowiem wspomniane już

powyżej motywacje religijne, polityczne i merkantylne. Właśnie sytuacja w Afganistanie najlepiej ten spłot ukazuje. Otóż w 2001 r rząd talibów zorganizował w Kabulu ogromną wystawę posągów Buddy, traktując je jako część dziedzictwa dawnych narodów Afganistanu. Zwiedzali ją najwyżsi przedstawiciele administracji talibów. Kilka miesięcy później ci sami talibowie zniszczyli posągi Buddy w Bamiyan. Odnosząc się do tego paradoksu, pisze K. Rozmus: „Stało się tak zapewne na skutek walk frakcyjnych w gremiach władzy oraz pod wpływem sytuacji geopolitycznej. Możliwe że przez pewien czas posągi Buddy traktowane były jako swoiści „zakładnicy” w grze o uznanie dominacji talibów nad Afganistanem” (ibidem, s. 91). Motywacja religijna nie była zatem najprawdopodobniej jedyną, która doprowadziła do tego aktu wandalizmu.

Zniszczenie posągów z Bamiyan

Jakkolwiek interpretować będziemy działania, które zapoczątkowane zostały w 2001 r. decyzją o zburzeniu posągów Buddy w Bamiyan, winniśmy uwzględnić jeszcze jedną, poza już przedstawionymi, perspektywę wyjaśniającą tamte zdarzenia. Jest to perspektywa polityki pamięci, być może niezawierająca w sobie, w przypadku afgańskim, elementu świadomej premedytacji, ale tworzącej przecież istotną, dla tych wydarzeń, ramę interpretacyjną. Dążenie do zatarcia śladów przedmuzułmańskiej tradycji Afganistanu nie było bowiem pozbawione znaczenia.

Zacznijmy od krótkiej informacji o zabytkach z Bamiyan. Wykute w skale, dwa monumentalne posągi Buddy znajdowały się w dolinie Bamiyan w Afganistanie, położonej ok. 130 kilometrów na północny zachód od Kabulu. Zostały wyrzeźbione pomiędzy rokiem 570 a 620, a zatem przed pojawieniem się w tym regionie Islamu. Wkrótce stały się centrum buddyzmu afgańskiego i świętym miejscem dla buddystów na Jedwabnym Szlaku. Dwoma najbardziej znaczącymi posągami były gigantyczne, stojące rzeźby Buddów Vairocana i Siakjamuniego (Buddy Gautamy). Budda popularnie nazywany „Solsol” miał wysokość 55 metrów, a drugi – „Shahmama” 38 metrów. Przed wysadzeniem w powietrze w 2001 r. były największymi przykładami stojących rzeźb Buddy na świecie. Historycy sztuki podkreślają niezwykłą wartość artystyczną tego miejsca, stanowiącego syntezę sztuki buddyjskiej, sztuki starożytnych Indii, hellenistycznego dziedzictwa państwa Aleksandra Wielkiego, perskiego imperium Sassanidów i Cesarstwa Bizantyjskiego. Dolina Bamiyan była przez wieki żywym ośrodkiem kultu buddyjskiego z kilkunastoma klasztorami i ponad tysiącem mnichów, gdzie odbywały się co roku uroczystości, przyciągające rzesze pielgrzymów (*Whose Culture...*).

Były to prawdopodobnie najsłynniejsze zabytki kultury regionu, a miejsce to zostało wpisane na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO wraz z otaczającym go krajobrazem kulturowym (*Cultural Landscape...*, 2003).

Po opanowaniu terytorium Afganistanu przez wyznawców Islamu, co stało się ostatecznie w IX wieku, zaczęły się mnożyć akty agresji wobec sanktuarium. W 1221 roku, agresja wojsk Czyngis-chana spowodowała poważne zniszczenia, choć raczej nie były spowodowane względami religijnymi, same posągi zostały bowiem oszczędzone. Twórca Imperium Wielkich Mogołów – Babur w 1528 r., nakazał zniszczenie obu posągów, jednak rozkaz ten nie został wykonany. Kolejny władca Mogołów Aurangzeb próbował

użyć ciężkiej artylerii, aby zniszczyć posągi, udało się jednak uszkodzić jedynie ich dolne części. Kolejną próbę zniszczenia posągów Bamiyan podjął XVIII-wieczny król perski Nader Afshar, kierując w ich stronę ogień armatni. Afgański król Abdur Rahman Khan w XIX wieku zniszczył górną część twarzy większej postaci podczas kampanii wojskowej przeciwko plemieniu Hazarów. Pomimo wszystkich aktów destrukcji zabytki doliny Bamiyan przetrwały do początków XXI stulecia.

Podczas wojny domowej w Afganistanie obszar doliny znajdował się początkowo pod kontrolą Hezbe Wahdat (Islamskiej Partii Jedności Afganistanu) – części antyta-libskiego Sojuszu Północnego. Jednakże w sierpniu 1998 r. dolina Bamiyan została całkowicie otoczona przez talibów i zdobyta 13 września tegoż roku. Lokalny dowódca talibów, który już wcześniej ogłosił zamiar unicestwienia posągów, polecił wywiercić w ich głowach otwory, przeznaczone dla zainstalowania materiałów wybuchowych. Sprzeciwił się temu wówczas Mohammed Omar, *de facto* przywódca talibów. Pomimo to odstrzelono głowę mniejszemu Buddzie i spalili opony na głowie większego (Semple, 2011). W lipcu 1999 r. Omar wydał dekret opowiadający się za zachowaniem pomników i nakazał utworzenie w tym rejonie szlaku turystycznego. Na początku 2000 r. lokalne władze talibskie poprosiły ONZ o pomoc w odbudowie rowów melioracyjnych wokół szczytów wnek, w których umieszczone były posągi. Wiele wskazywało na dobrą wolę talibów w kwestii zachowania zabytków doliny Bamiyan. W roku 1999 „wódz wiernych”, mułła Mohammad Omar, wydał dwa dekrety, określające zadania Ministerstwa Kultury w zakresie ochrony afgańskich zabytków. Treść tych aktów znana jest tylko z zapisu dokonanego podczas spotkania przywódców kraju w lipcu 2001 r. Zakazano m.in. dewastacji oraz nielegalnych prac wykopaliskowych, a także – odwołując się być może do zapisów Konwencji haskiej – wykorzystywania obiektów historycznych przez wojsko. Sporo miejsca poświęcono także kwestii posągów w Bamiyan i innych przedstawień Buddy, dokonując jasnego rozróżnienia między zakazanymi w islamie współczesnymi przedstawieniami postaci ludzkich a zabytkowymi dziełami sztuki, które przestały być przedmiotem kultu religijnego (Harding, 2001).

Radykalna zmiana w polityce kulturalnej talibów nastąpiła w ostatnim roku istnienia ich państwowości. 26 lutego 2001 r. Omar ogłosił nowy dekret, który dla odmiany nakazywał zniszczenie wszystkich przedstawień pozostających w sprzeczności z zasadami Koranu. Jednocześnie zamknięto muzeum w Kabulu, a w głąb kraju wyruszyły specjalne grupy, aby niszczyć „bałwochwalcze wizerunki i sanktuaria” – szacuje się, że ich ofiarą mogło paść ok. 2500 obiektów. Pomimo wcześniejszych deklaracji Omara pod wpływem silnego lobby najbardziej radykalnych duchownych muzułmańskich, którzy negatywnie odebrali ówczesne apele środowisk międzynarodowych o tolerancję religijną, a nawet propozycje wykupienia posągów w Bamiianie, ostatecznie podjęto decyzję o ich wysadzeniu. Akcję tę przeprowadzono w marcu 2001 r. (Francioni, Lenzerini, 2003, s. 619–651). Posągi niszczone dynamitem etapami przez kilka tygodni. Początkowo ostrzeliwano posągi z dział przeciwlotniczych i artylerii, później talibowie umieścili miny przeciwpancerne na dnie nisz, tak aby w przypadku oderwania się fragmentów skał posągi uległy dodatkowemu zniszczeniu przez odłamki uruchamiające miny. W końcu talibowie umieścili materiały wybuchowe we wcześniej wywierconych otworach (Power, 2004).

Jeden z lokalnych mieszkańców w rozmowie z Voice of America, w 2002 roku powiedział, że on i kilku innych mieszkańców byli zmuszani do pomocy w zniszczeniu

posągów. Twierdził również, że w brali w tym udział pakistańscy i arabscy inżynierowie. Sam mułła Omar podczas niszczenia miał powiedzieć: „Cóż. Prowadzimy tylko wojnę z kamieniami”, później jednak przywódca talibów porzucił lekceważący ton, stwierdzając: „Muzułmanie powinni być dumni z niszczenia bożków. To oddało chwałę Allahowi, że ich zniszczyliśmy” (ibidem).

W wywiadzie udzielonym *post factum* Omar miał uzasadnić swój rozkaz zniszczenia posągów względami humanitarnymi: „Nie chciałem zniszczyć posągów. Jednak przyszło do mnie kilku obcokrajowców i powiedzieli, że chcieliby przeprowadzić ich naprawę, ponieważ zostały lekko uszkodzone na skutek deszczu. To mnie zszokowało. Pomyślałem, że ci bezduszni ludzie nie mają szacunku dla tysięcy żyjących istot ludzkich – Afgańczyków, którzy umierają z głodu, ale tak bardzo przejmują się nieożywionymi obiektami, takimi jak posągi Buddy. Dlatego nakazałem ich zniszczenie. Gdyby przyszli w celach humanitarnych, nigdy bym tego nie nakazał” (Rediff, 2004).

Coraz powszechniejsze potępienie destrukcji zabytków Bamiyan, spowodowało pewien chaos informacyjny po stronie reżimu talibów. Podczas wywiadu udzielonego 13 marca 2001 roku minister spraw zagranicznych Afganistanu Wakil Ahmad Mutawakel stwierdził, że zniszczenia nie były odwetem wobec społeczności międzynarodowej za sankcje gospodarcze: „Niszczymy posągi zgodnie z prawem islamskim i jest to akt czysto religijny”. W oświadczeniu wydanym przez ministerstwo spraw religijnych reżimu talibów uzasadniono zniszczenie jako zgodne z prawem islamskim (*Destruction...*, 2001). Jednak w tym samym czasie „The New York Times” doniósł, że specjalny wysłannik talibów do USA i doradca mułły Omara – Rahmatullah Hashemi całkowicie pomijał motywację religijną, eksponując względy humanitarne. Według jego relacji decyzja o zniszczeniu posągów została podjęta w odruchu oburzenia, gdy delegacja złożona głównie z wysłanników europejskich oraz przedstawicieli Organizacji Narodów Zjednoczonych ds. Oświaty, Nauki i Kultury zaoferowała pieniądze na ich ochronę i renowację. W jednym z wywiadów Rahmatullah stwierdził: „Nasi Ulemowie [uczeni] powiedzieli im, że zamiast wydawać pieniądze na posągi, powinni pomóc naszym dzieciom, które umierają z niedożywienia? Wysłannicy odrzucili to, mówiąc: «Te pieniądze są przeznaczone tylko na posągi». Ulemowie byli bardzo zgorzeleni. Powiedzieli: «Jeśli niszcycie naszą przyszłość sankcjami gospodarczymi, nie możecie przejmować się naszym dziedzictwem». Dlatego zdecydowali, że te posągi muszą zostać zniszczone”. Zasugerował przy tym, że przedkładanie wartości zabytków ponad potrzeby humanitarne będzie także w przyszłości owocować ich niszczeniem (Crossette, 2001).

Ogłoszony 27 lutego 2001 r. zamiar talibów dotyczący zniszczenia pomników wywołał falę międzynarodowego przerażenia i protestów. Według dyrektora generalnego UNESCO Kōichirō Matsuury odbyło się spotkanie ambasadorów 54 państw członkowskich Organizacji Konferencji Islamskiej (OIC). Wszystkie państwa OIC – w tym Pakistan, Arabia Saudyjska i Zjednoczone Emiraty Arabskie – trzy kraje, które oficjalnie uznały rząd talibów – przyłączyły się do protestu i wezwały, aby oszczędzić pomniki. Prezydent Pakistanu Pervez Musharraf wysłał delegację pod przewodnictwem pakistańskiego ministra spraw wewnętrznych Moinuddina Haidera do Kabulu, aby spotkał się z mułłą Omarem i spróbował zapobiec zniszczeniom, argumentując, że byłoby to sprzeczne z doktryną Islamu (*World...*, 2001). Według talibskiego ministra Abdula Saalama Zaefa UNESCO wysłało rządowi talibów 36 listów, w których sprzeciwiało się

proponowanemu zniszczeniu. Poinformował, że delegaci z Chin, Japonii i Sri Lanki byli najbardziej zagorzałymi zwolennikami ochrony Buddów. Szczególnie Japończycy zaproponowali różne rozwiązania tej kwestii, obejmujące m.in. przeniesienie posągów do Japonii (*Japan...*, 2010).

Ograniczyłem się jedynie do zwrócenia uwagi na głosy protestu pochodzące z krajów i środowisk muzułmańskich, pokazują one bowiem, że świat Islamu, poza radykalnymi środowiskami Al Qaidy, nie aprobował aktów barbarzyństwa talibów.

Bamiyan. Ekstremizm i pragmatyzm

Można zatem uznać, że akt destrukcji pomników był przez samych sprawców uzasadniany na rozmaite sposoby. Jakkolwiek świat widział w tym przede wszystkim efekt religijnego barbarzyństwa, wydaje się jednak, iż jest to interpretacja nader uproszczona i stereotypowa. Ostateczny wyrok na zabytkach z Bamiyan był raczej wynikiem splotu rozmaitych okoliczności i motywacji. Można wśród nich odnaleźć również wątek etniczny. Bamiyan jest bowiem uważany za ojczyznę przez szyickich Hazarów, którzy są systematycznie prześladowani przez talibów. Niektórzy eksperci uważają, że zniszczenie buddyjskiego dziedzictwa Bamiyan jest bezpośrednim atakiem na lud Hazarów. „Fizyczne zniszczenie ich dziedzictwa dało talibom możliwość wyeliminowania Hazarów z afgańskiej wspólnoty, sklasyfikowania ich jako nieważnych i wymazania pamięci o nich. Czyszkom kulturowym towarzyszyło więc zabijanie Hazarów, palenie ich domów i wypędzanie z Doliny (O'Donnell, 2022).

Jak już wspominałem – najbardziej narodajni przywódcy talibów, z mułłą Omarem na czele, nie byli początkowo zwolennikami zniszczenia posągów, dopiero w chwili chaosu, gdy ich reżim chylił się ku upadkowi podjęli decyzję, której oczekiwali od nich jeszcze bardziej skrajni i ortodoksyjni islamiści – np. Al Quaida. Jednak zróżnicowana narracja, inna dla własnego społeczeństwa, inna dla społeczności międzynarodowej, świadczy o pewnej dozie pragmatyzmu wykazywanej w tej mierze przez Taliban. Trudno na razie jednoznacznie stwierdzić, czy kolejna faza rządów talibów w Kabulu, rozpoczęta w r. 2021, potwierdzi to zjawisko. Przez 20 lat (2001–2021), gdy próbowano budować w Afganistanie struktury demokratycznego państwa, wdrożono wiele programów międzynarodowych, które miały zapobiec dalszej degradacji zabytków i w miarę możliwości prowadzić dzieło odbudowy. Chociaż postacie dwóch dużych Buddów zostały zniszczone, ich kontury i niektóre cechy były nadal rozpoznawalne. Dolina Bamiyan mogła być zaś odwiedzana przez turystów. W ramach międzynarodowych wysiłków na rzecz odbudowy Afganistanu po 2001 r. rząd japoński i kilka innych organizacji – w tym Instytut Afganistanu w Bubendorf w Szwajcarii wraz z ETH Zurich – zobowiązały się do odbudowy dwóch większych posągów. Lokalni mieszkańcy Bamiyan również wyrazili swoje poparcie dla odrestaurowania obiektów (Bobin, 2015). W kwietniu 2002 r. przywódca Afganistanu po obaleniu reżimu talibów Hamid Karzai nazwał zniszczenia „narodową tragedią” i obiecał odbudowę posągów, nazywając ją „imperatywem kulturowym” (Cnn.com, 2002).

Od listopada 2021 r., po ofensywie talibów, która doprowadziła do obalenia Islamskiej Republiki Afganistanu i ich powrót do władzy, talibowie deklarowali ochronę do-

liny Bamiyan. Planowano nawet ograniczone i ściśle kontrolowane przyjmowanie turystów. Prace konserwatorskie zostały jednak wstrzymane i nic nie wskazuje na to, aby w dającej się przewidzieć przyszłości doszło do odbudowy (Joselow, Elbaum, 2021). Wiele faktów zdaje się za to świadczyć o czysto deklaratorywnym charakterze obecnych enuncjacji reżimu. Abdullah Sarhadi, jeden z odpowiedzialnych za zbrodnie z roku 2001, także masakrę Hazarow, obecnie jest gubernatorem prowincji Bamiyan i, jak twierdzą archeolodzy i eksperci, znów nadzoruje grabież chronionych zabytków buddyjskich. Wedle relacji australijskiej dziennikarki i pisarki Lynne O'Donnell: „talibowie uważają, że miejsca kultury są potencjalnym źródłem miejsc pracy w kraju, w którym działalność gospodarcza została wstrzymana, a około połowa populacji nie ma co jeść. Ale oni nie wiedzą, co robią, nie mają żadnej prawdziwej wiedzy na temat znaczenia tych miejsc, myślą, że wszystko, co wykopują, ma wartość pieniężną” (O'Donnell, 2022). Barbarzyństwo talibów nie jest zatem związane jedynie z motywacją religijną, stoją za nim również inne czynniki, z których ważnym zdaje się, poza już omówionymi, słabość państwa i jego struktur oraz brak zrozumienia znaczenia dóbr kultury. Jest to pojęcie obce mentalności większości mieszkańców Afganistanu. Kult arcydzieł sztuki jest oceniany, jako rodzaj idolatrii, niczym wiara pogan, wyznawców bożków. Nie wróży to dobrze afgańskiemu dziedzictwu kulturowemu.

Author Contributions

Conceptualization (Konceptualizacja): Paweł Stachowiak

Data curation (Zestawienie danych): Paweł Stachowiak

Formal analysis (Analiza formalna): Paweł Stachowiak

Writing – original draft (Piśmiennictwo – oryginalny projekt): Paweł Stachowiak

Writing – review & editing (Piśmiennictwo – sprawdzenie i edytowanie): Paweł Stachowiak

Competing interests: The author have declared that no competing interests exist (Sprzeczne interesy: Autor oświadczył, że nie istnieją żadne sprzeczne interesy)

Bibliografia

- Ashebaby F. (2020), *Cultural Heritage Protection in Islamic Tradition*, „International Journal of Cultural Property”, vol. 27, 3, Cambridge.
- Bieczyński M. (2018), *Destrukcyjność dzieł sztuki a prawo w ujęciu historycznym*, „Studia Politologiczne”, vol. 50.
- Bobin F. (2015), *Disputes damage hopes of rebuilding Afghanistan's Bamiyan Buddhas*, <https://www.theguardian.com/world/2015/jan/10/rebuild-bamiyan-buddhas-taliban-afghanistan>, 1.03.2024.
- Boggs E. (2016), *Unesco takes on the taliban. The Fight to Save the Buddhas at Bamiyan*, <https://vtuhr.org/articles/10.21061/vtuhr.v5i1.39>, 1.03.2024.
- Centlivres P. (2012), *The Death of the Buddhas of Bamiyan*, <https://www.mei.edu/publications/death-buddhas-bamiyan#edn2>, 1.03.2024.
- Cnn.com. (2002), *Karzai pledges to rebuild Afghan Buddhas*, <https://edition.cnn.com/2002/WORLD/asiapcf/central/04/09/gen.karzai.bamiyan/index.html>, 5.03.2024.

- Crossette B. (2001), *Taliban Explains Buddha Demolition*, <https://www.nytimes.com/2001/03/19/world/taliban-explains-buddha-demolition.html>, 1.03.2024.
- Cultural Landscape and Archaeological Remains of the Bamiyan Valley* (2003), UNESCO, <https://whc.unesco.org/uploads/nominations/208rev.pdf>, 1.03.2024.
- Destruction of Giant Buddhas Confirmed* (2001), <https://www.beliefnet.com/faiths/buddhism/2001/03/destruction-of-giant-buddhas-confirmed.aspx>, 1.03.2024.
- Franzoni F., Lenzerini F. (2003), *The Destruction of the Buddhas of Bamiyan and International Law*, w: „European Journal of International Law”, vol. 14, nr 4.
- Harding L. (2001), *How the Buddha got his wounds?*, <http://www.guardian.co.uk/Archive/Article/0%2C4273%2C4145138%2C00.html>, 1.03.2024.
- Huntington S. (1996), *Zderzenie cywilizacji*, Muza, Warszawa.
- Japan offered to hide Bamiyan statues, but Taliban asked Japan to convert to Islam instead* (2010), <https://japantoday.com/category/national/japan-offered-to-hide-bamiyan-statues-but-taliban-asked-japan-to-convert-to-islam-instead>, 1.03.2024.
- Joselow G., Elbaum R. (2021), *The Taliban destroyed Afghanistan's ancient Buddha statues. Now they're welcoming tourists*, <https://www.nbcnews.com/news/world/taliban-destroyed-afghanistans-ancient-buddhas-now-welcoming-tourists-rcna6307>, 1.03.2024.
- Konwencja o ochronie dóbr kulturalnych w razie konfliktu zbrojnego* podpisana podczas Konferencji ONZ w Hadze 14 maja 1954, https://www.unesco.pl/fileadmin/user_upload/pdf/Haga.pdf, 1.03.2024.
- Malinowski K. (1977), *Międzynarodowy charakter ochrony zabytków*, „Acta Universitatis Nicolai Copernici”, 6/77, Toruń.
- Milligan A. (2008), *Targeting Cultural Property: The Role of International Law*, „Journal of Public and International Affairs”, 19, Princeton.
- Modi memorandi. Leksykon kultury pamięci* (2014), Scholar, Warszawa.
- Mosse G. (1972), *Kryzys ideologii niemieckiej*, Czytelnik, Warszawa.
- Nabi A. (2022), *Crossroad of Culture: A Contested Space of Culture and Cultural Terrorism – Bamiyan, Afghanistan*, „International Journal of Arts and Social Science”, vol. 5/11,
- O'Donnell L. (2022), *The Taliban Take Aim at Buddhist Heritage*, <https://foreignpolicy.com/2022/06/07/taliban-target-buddhist-heritage-afghanistan/>, 1.03.2024.
- Ochrona dóbr kultury w sytuacjach kryzysowych i konfliktach zbrojnych. Wybór źródeł międzynarodowych* (2022), red. K. Góralczyk, M. Lemiesz, Akademia Marynarki Wojennej, Gdynia.
- Power M. (2004), *Destruction and Rebuilding the Bamiyan Buddhas*, <https://slate.com/news-and-politics/2004/07/dispatch-from-afghanistan-rebuilding-the-bamiyan-buddhas.html>, 1.03.2024.
- Rediff Interview/Mullah Omar (2004), *We are hunting Americans down like pigs*, <https://www.rediff.com/news/2004/apr/12inter.htm>, 1.03.2024.
- Rozmus D. (2015), *Ortodoksyjne prawo religijne a ochrona światowego dziedzictwa kulturowego – zarys zagadnień*, „Roczniki Administracji i Prawa”, nr 1, Warszawa.
- Safeguarding the Cultural Heritage of Afghanistan* (2015), UNESCO, Paris.
- Sałaciński K. (2015), *Dziedzictwo kultury w konfliktach zbrojnych – prawo, praktyka, nowe wyzwania*, w: *Ochrona dziedzictwa kultury w konfliktach zbrojnych w świetle prawa międzynarodowego i krajowego*, red. E. Mikos Skuza, K. Sałaciński, Wojskowe Centrum Edukacji Obywatelskiej, Warszawa.
- Sample M. (2011), *Why the Buddhas of Bamian were destroyed*, <https://www.afghanistan-analysts.org/en/reports/context-culture/guest-blog-why-the-buddhas-of-bamian-were-destroyed/>, 1.03.2024.
- Stein G. J. (2015), *The War-Ravaged Cultural Heritage of Afghanistan*, „Near Eastern Archeology”, vol. 78/3.

Szmygin B. (2018), *Światowe Dziedzictwo Kultury UNESCO – charakterystyka, metodologia, zarządzanie*, Politechnika Lubelska, Warszawa–Lublin.

Whose Culture? The Curation and Management of World Heritage, <https://projects.iq.harvard.edu/whoseculture/bamiyan-buddhas>, 1.03.2024.

World appeals to Taliban to stop destroying statues (2001), <http://archives.cnn.com/2001/WORLD/asiapcf/central/03/03/afghan.buddhas.03/index.html>, 1.03.2024.

The Taliban regime in Afghanistan and cultural property. The case of the Buddha statues of Bamyan

Summary

The aim of the article was to conduct an in-depth reflection on the attitude of the Afghan Taliban to the issue of cultural heritage and cultural goods. Many events, especially the spectacular destruction of Buddha statues in the Bamiyan Valley in 2001, have been interpreted in stereotypes based primarily on religious argumentation. The author tried to show the more complex genesis of the act of cultural barbarism, which was undoubtedly the destruction of the monuments from Bamiyan. The motivation of the fundamentalist interpretation of Islam is only one of the factors that led to the destruction of the dowries. Political and ethnic perspectives, issues of the politics of remembrance and many others should also be taken into account. To what extent was the act of destruction and what followed in the next quarter of a century merely a manifestation of barbaric fanaticism, and to what extent did it contain an element of pragmatism? The author tries to get closer to the answers to these non-obvious questions.

Key words: Bamyan Buddhas, Cultural terrorism, Taliban